Rok VIII. N. 117. Sosnowiec, sobota 29 kwietnia 1933 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego. Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wy[n]osi miesięcznie [z]ł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. [illegible] Telefony: 6-92, [illegible] 4-97, D[illegible] Konto czekowe P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

WOJNA SOWIECKO-JAPOŃSKA

Sowiety oskarżają Japonję o prowokowanie zbrojnego starcia.

MOSKWA, 28. 4. PAT. Sytuacja na kolei wschodnio - chińskiej zaczyna przybierać coraz groźniejszy charakter.

Moskiewskim korespondentom zagranicznym rozesłano komunikat donoszący, że według wiarygodnych informacyj z Chabarowska — kierownictwo interesów strony mandżurskiej na kolei wschodnio - chińskiej powierzono generalnemu konsulowi Japonji w Charbinie. Samowolne przerwanie komunikacji pomiędzy koleją zabajkalską, a wschodnio - chińską miało się odbyć według jego ścisłych wskazówek.

[Jap]ońskie władze w Mandżurji ułożyły i przedstawiły do zatwierdzenia rządu sowieckiego na kolei celem całkowitego wyparcia na kolei wschodnio - chińskiej, mający na celu pogwałcenie uprawnień szta[b]u wi armji kwantuńskiej cały plan działania Sowietów z kolei wschodnio - chińskiej i owładnięcia nią przez japończyków pod pozorem przyznania jej Mandżurji.

LONDYN, 28. 4. (wl.) Chiński minister wojny wydał według doniesień angielskich następujące oświadczenie:

Na podstawie poufnych wiadomości można stwierdzić, że spór japońsko - sowiecki o materjał kolejowy na kolei wschodnio - chińskiej jest dość poważny, by się móc liczyć ze starciem zbrojnym każdej chwili.

* * *

LONDYN, 28. 4. Z Charbina donoszą, że konsul generalny Japonji w Charbinie, Morisima, objął kierownictwo kolei wschodnio - chińskiej Sfery sowieckie oskarżają konsula Morisimę o przerwanie połączenia pomiędzy koleją wschodnio-chińską a linją transsyberyjską i usunięcie urzędników sowieckich z zarządu kolei. Prasa sowiecka mówi o niebezpiecznej grze, prowadzonej przez Japonję, która naruszyła prawa ZSSR w Mandżurji.

WYBORY PREZYDENTA RZPLITEJ TRANSMITOWANE BĘDĄ PRZEZ RADJO.

WARSZAWA, 28. 4. (wl.) Polskie radjo zwróciło się do prezydjum sejmu o zezwolenie na transmitowanie obrad zgromadzenia narodowego w dn. 8 maja, na którem dokonany zostanie wybór nowego prezydenta Rzplitej. W sali sejmowej zainstalowany zostanie mikrofon, przez który nadawane będą fragmenty obrad.

80 PROC. ZNIŻKI KOLEJOWE DLA KAWALERÓW KRZYŻA VIRTUTI - MILITARI.

WARSZAWA, 28. 4. (wl.) Ministerjum komunikacji wprowadzić ma w niedługim czasie ulgi kolejowe dla kawalerów krzyża Virtuti - Militari. Ulgi te, w myśl projektu wynosić mają 80 proc.

POPRAWA KURSU DOLARA.

WARSZAWA, 28. 4. (wl.) Kurs dolara uległ dziś nieznacznej poprawie. Notowano dolar 8.12 do 8.15.

NOWA ORGANIZACJA URZĘDNICZA, ZRZESZAJĄCA 15 ZWIĄZKÓW.

WARSZAWA, 28. 4. (wl) W Warszawie rozpoczęły się pertraktacje w sprawie utworzenia nowej organizacji urzędniczej, w skład której wejdzie 15 związków urzędniczych. Nowa organizacja będzie jedną z największych organizacyj w Polsce, gdyż skupiać będzie około 30.000 urzędników.

—oOo—

KIEDY NASTĄPI STABILIZACJA FUNTA I DOLARA?

NOWY JORK, 28. 4. (wl) Stabilizacja funta angielskiego i dolara, jak wynika z rozmów przeprowadzonych między premjerem angielskim Mac Donaldem a Rooseveltem, nastąpić ma na dzień przed rozpoczęciem światowej konferencji gospodarczej, która — jak wiadomo — odbyć się ma w czerwcu b. r. w Londynie.

—oOo—

WYSTAWA ANTYHITLEROWSKA W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 28. 4. (wl.) Żydowskie towarzystwo antyhitlerowskie zorganizowało wystawę antyhitlerowską, na której zgromadzono liczne eksponaty, świadczące o gwałtach hitlerowców w Niemczech, dokonywanych na ludności żydowskiej. Wśród eksponatów znajdują się wycinki z gazet, zdjęcia fotograficzne skatowanych ludzi, listy itp.

—oOo—

OBRAZY FILMOWE NIEMIECKIE W POLSCE.

WARSZAWA, 28. 4. (wl) 12 biur filmowych w Warszawie zwróciło się do władz z prośbą o pozwolenie wyświetlania w Polsce tych obrazów, które sprowadzone zostały do kraju przed ogłoszeniem bojkotu towarów niemieckich. Właściciele biur przed swą motywują tem, że na sprowadzenie tych obrazów wydali wielkie sumy i obecnie, kiedy obrazów tych nie można w Polsce wyświetlać — stoją na progu bankructwa

Wielka obława na komunistów w Berlinie.

Aresztowano ogółem 1.000 osób podejrzanych o komunizm

BERLIN, 28. 4. (wl.) Dziś w Berlinie urządzona została wielka obława policyjna na komunistów.

W dzielnicach, zamieszkanych przez robotników, a w szczególności w Szarlotenburgu kilkanaście większych oddziałów policji mundurowej i wywiadowców przeprowadziło rewizje w mieszkaniach.

Przetrząśnięto wszystkie domy, aresztując ogółem zgóra 1000 osób podejrzanych o komunizm.

Obława trwała przez cały dzień. Dzielnice, gdzie odbywała się obława odcięte zostały od miasta i gęsto obstawione posterunkami policyjnemi, które dawały baczenie, aby się nikt z nich nie wydostał.

Głodówka robotników w papierni

w Częstochowie — zakończona

CZĘSTOCHOWA, 28. 4. PAT. Dzięki energicznej interwencji okręgowego inspektora pracy i miejscowych władz administracyjnych został dziś zlikwidowany długotrwały strajk w papierni, który ostatnio przybrał charakter głodówki.

Dyrekcja fabryki zobowiązała się w ciągu 3-ch miesięcy nie zmieniać dotychczasowych warunków pracy, wobec czego robotnicy opuścili gmach fabryki i uznali strajk za zakończony.

Robotnicy przystąpią w dniu 1 maja do pracy.

Watykan wejdzie do Rady Ligi Narodów

PRAGA 28. 4. (wl.) „Lidove Noviny“ donoszą z Rzymu, jakoby arcybiskup wiedeński dr. Innitzer prowadził w kurji papieskiej usilne starania w celu skłonienia państwa watykańskiego do wstąpienia do Ligi Narodów.

W kołach politycznych uważają, że państwo watykańskie mogło by otrzymać miejsce w Radzie Ligi Narodów zwolnione wskutek wycofania się Japonji.

Potworna zbrodnia

w czasie nabożeństwa.

KRAKÓW, 28. 4. (wl.) Potworną zbrodnię w czasie uroczystego nabożeństwa na odpuście w Roznowie pod Nowym Sączem popełnił z zawiści niejaki Stanisław Wolak. W chwili, gdy ksiądz błogosławił tłum wiernych Wolak, ujrzawszy przed sobą klęczącego miejscowego gospodarza, Wojciecha Winiarskiego, z którym miał zadawnione porachunki osobiste uderzył go kilkakrotnie ciężką laską w głowę. Gdy Winiarski padł na ziemię, Wolak dobył noża i zadał mu dwa śmiertelne pchnięcia w plecy. Wzburzony tłum modlących się chciał zlinczować mordercę ukamienować, jednak Wolak dopadł stojącego obok konia i uciekł. Winiarskiego w agonji przewieziono do szpitala w Nowym Sączu. Za zbrodniarzem, który się ukrył w okolicznych lasach, wszczęto pościg.

PIENIĄDZE BĘDZIEMY WYRABIALI W KRAJU.

WARSZAWA, 28. 4. (wl.) Ministerjum skarbu wstrzymało dalsze zamówienia w Anglji na wyrób monet metalowych, w związku z rozszerzeniem państwowej mennicy, która ostatnio wyposażona została w najnowsze urządzenia i angielskie maszyny, czem całkowicie uniezależniła się od zagranicy.

—oOo—

NOWE KONCESJE NA SPRZEDAŻ WYROBÓW TYTONIOWYCH.

WARSZAWA, 28. 4. (wl.) Państwowy monopol tytoniowy podaje do wiadomości, że w niedługim czasie wydawane będą nowe koncesje na sprzedaż wyrobów tytoniowych, we wszystkich osiedlach o wzmożonym ruchu handlowym, w miejscowościach turystycznych itp.

—oOo—

MASZYNA ZMIAŻDŻYŁA GŁOWĘ NIESZCZĘŚLIWEGO ROBOTNIKA.

CZĘSTOCHOWA, 28. 4. (wl.) W fabryce Hantkego w Rakowie na przedmieściu Częstochowy zdarzył się mrożący krew w żyłach tragiczny wypadek. Zatrudniony w tej fabryce przy heblarce żelaza 45-letni Wacław Parzyk w pewnej chwili tak nieostrożnie zaczepił głową o wystającą część maszyny, że rama heblarki przygwoździła mu literalnie głowę, miażdżąc ją w jednej chwili na krwawą masę.

ZAMORDOWAŁA GORGONOWA!

Mowa oskarżycielska prokuratora dr. Szypuły.

KRAKÓW, 28.4. Dziś od same go rana tłumnie publiczność oblega wszelkie możliwe wejścia na salę rozpraw.

MOWA OSKARŻYCIELSKA.

Rozpoczęto rozprawę o godzinie 9.15.

Przew.: — Przechodzimy do końcowego stadjum rozprawy, do głosów stron. Udzielam głosu panu prokuratorowi.

Prok. Szypuła wstaje: — Wyso ki trybunale i panowie przysięgli, dobiega końca drugi proces Gorgonowej. Przeżyliśmy długie, męczące dni, gdy przed nami roztaczał się ponury obraz tragedji i szare wspomnienia grozy owej nocy, gdy w Brzuchowicach zjawił się znak śmierci.

Zbrodnia nie może pozostać bez ukarania. Jesteście sprawiedliwości głosem i wcieleniem. Wy macie sądzić, a ja oskarżać, idziemy sobie na spotkanie. Mam niezłomną nadzieję, że wybierzemy wspólną drogę, która przyniesie nam porozumienie i spotkamy się tam, gdzie stoi świetlany słup z napisem: „Sprawiedliwość".

Prok. Szypuła przechodzi do opisu nocy zbrodni:

MORDERCA WŚRÓD MIESZKAŃCÓW WILLI.

— Chciałem poruszyć wszelkie wątpliwości, omówić wszelkie koncepcje, czy Gorgonowa jest winna tego, co jej zarzuca akt oskarżenia. Z początku przypuszczano, że sprawca wtargnął do środka zzewnątrz, a Zaremba mówił nawet, że jest to zbrodnia rabunkowa. Jednak nie ustalono żadnego śladu włamania, nie znaleziono narzędzi mordu. Przypuśćmy, że sprawca dostał się, jak początkowo myślano. Przecież musiałby zostawić jakieś ślady w mieszkaniu, pod oknem, w ogrodzie, na oknie, w pokoju denatki. Zaremba i Staś badali cały pokój i żadnych śladów nie znaleźli. A na dworze padał śnieg i musiałyby być w mieszkaniu mokre ślady. Wachmistrz żandarmerji Trela, który przybył później, też śladów nie znalazł. Okno w pokoju denatki zastano otwarte. Na dworze było mroźno i gdyby okno było otwarte długi czas, to powietrze w pokoju musiało być lodowate. Nie możemy przypuścić by denatka wpuściła kogoś z wieczora do swego pokoju. Przecież żadnych śladów wejścia tędy nie stwierdzono. Pozostają drzwi, które po morderstwie zastano otwarte. Temi drzwiami domownicy wychodzili bardzo rzadko. Ostatni raz wychodził Staś, który zamknął je, a Lusia miała zwyczaj codziennie kontrolowania, czy te drzwi są zamknięte. Gdyby ktoś chciał włamać się drzwiami i odsunąć rygle pozostawiłby ślady.

PIES.

Wiemy, że był to pies czujny, ostry i gwałtowny, tylko dla jednego p. Matuli był łagodny. Podczas wizji widzieliśmy tego psa, nakarmionego kiełbasą i szynką, smakołykami, których nigdy nie kosztował. Musiał stracić swój tupet. Wątpię, czy przedtem puszczony wolno w nocy, dopuściłby kogoś do ciego do willi. A tej nocy nikt szcze kania psa nie słyszał.

Prok. Szypuła, idąc konsekwentnie po linji omawiania zalet psa, porusza jeszcze sprawę późniejszej kradzieży, dokonanej w willi w trzy tygodnie po morderstwie i stwierdza że pies wtedy szczekał, a Kamiński wychodził na to szczekanie. Co do sprawcy, to pozostawił po sobie ślady.

ZBRODNIARZ NIE UCIEKAŁ.

— Przypuśćmy, że sprawca dostał się do willi. Rozpatrzmy jego zachowanie się Staś widzi postać, która na jego wołanie przyczaja się. Czyby obcy, morderca, nie uciekał, mając pewność, że wskutek alarmu zostanie schwytany? A tymczasem postać schodzi do basenu, to pi w przerębłu dżagan.

— Czy znaleziono by świecę? Skąd brzęk szyby? Musimy absolu tnie wykluczyć ,aby obcy sprawca dostał się do willi. Zresztą mam wrażenie, że i obrona jest tego samego zdania, bo jeśli rzuca podejrzenie na Kamińskiego, to nie jest on obcym sprawcą. Zresztą, jakiego łu pu spodziewałby się morderca w skromnym pokoiku Lusi? Czy może jest to morderstwo z zemsty i nienawiści? Czy też upozorowanie mordu seksualnego przez obcego? O mordzie seksualnym mówić ni będę. A dlaczego miałby być upozorowany? Widzimy, że gdzieindziej trzeba szukać mordercy i przypuszczać innego rodzaju morderstwo. Musimy szukać wśród domowników.

KTO?

Prok. Szypuła pokolei przechodzi od Zaremby do Kamińskiego, wykluczając z punktu Zarembę, kto ry, choć był aresztowany, lecz wypuszczono go, gdyż nie było najmniejszych danych.

— A może Staś?

Prok. Szypuła podkreśla, że sto sunek Stasia do Lusi był najpogod niejszy. Lusia była dla niego jakby mateczką, nie wyrządziła mu najmniejszej krzywdy, stosunek był bratersko - siostrzanej miłości, kultywowany przy wiadomym braku ciepła rodzinnego. Oboje byli sierotami, pozbawionemi ciepła rodzinnego.

— Stwierdzam, że dotąd Stasia nikt nie podejrzewał. Wprawdzie padały podziemne głosy ulicy, ale przejść trzeba nad niem do porządku dziennego. Obrona w stosunku do Stasia podnosiła tylko zarzut niewiarogodności jego zeznań, późniejj twierdząc, że zbrodnię ktoś popełnił w stanie zamroczenia epileptycznego. Tu opinja dr. Jankowskiego ma znaczenie zasadnicze, gdy twierdzi on, że Staś nie jest dotknięty zamroczeniem poczytalności, nawet gdy babka jego przechodziła obłęd opilczy. Dalej biegły uznaje, że zbrodni nie dokonał zamroczony epileptyk.

KAMIŃSKI NIE MÓGŁ TEGO ZROBIĆ.

— Tobjaszowa i Kamińska nie wchodzą w rachubę. Pozostaje Kamiński, o którym obrona utrzymuje, że podejrzenie na niego pada, i że mógł dostać się przez drzwi werandy, przygotowując sobie zawczasu otwarte rygle. Choć Trela począt kowo też go podejrzewał, ale Zaremba powiedział: „Dajcie mu spokój, bo to nasz człowiek". Dotąd nie wyszły żadne okoliczności, iż Kamiński mógłby być podejrzany. Zresztą zapadła uchwała sądu, wy kluczająca, aby na tym człowieku jakiś cień zaciążył.

CZY MORD SEKSUALNY.

Pozostaje mord seksualny. Oddaję tutaj głos prof. Olbrychowi, który wyraźnie orzekł, że obrażenia specjalne na denatce były popełnio ne po śmierci, prawdopodobnie pal cami, nie są następstwem stosunku cielesnego. Biegły wykluczył mord z lubieżności i nekrofilję, gdyż cały szereg momentów przemawia przeciwko temu. Główne charakter ran, zadanych przez zbrodniarza, oraz brak seryjności podobnych wypadków. Zbrodni seksualnej mógł dopuścić się ciężki degenerat lub umysłowo chory. Gdyby Kamiński żywił jakiś afekt utajony do Lusi, to miałby dużo innych sposobności do popełnienia zbrodni. Prof. Olbrycht orzekł, że śmierć była zwykłem mordem upozorowanem na zbrodnię s... ...ną w sposób nie umiejętny.

Wiem z przeszłości Kamińskiego, że był dotychczas zupełnie niekarany.

W całem zachowaniu się Kamińskiego — mówi dalej oskarżyciel — nie znajduję nic, coby pasowało go na mordercę seksualnego. Zresztą Staś widział wysoką postać, a Kamiński jest niski i Kamiński nie skręcałby na lewo do piwnicy, a na prawo do swego domu. Tymczasem żadnych śladów w tamtą stronę nie było. Zresztą pocoby chodził na we randę do Gorgonowej, skądby się wzięła w piwnicy chusteczka, koło basenu świeca oraz brzęk szyby?

Wkraczamy znów w sferę niemożliwości i widzimy, jak ten gmach mordu seksualnego runął wskutek orzeczenia prof. Olbrychta.

Pozostaje więc nam tylko oskarżona.

OSKARŻONA JEST ZIMNĄ.

Rozpocznę od momentu, gdy Staś widzi w hallu postać i stwierdza, że rozpoznał Gorgonową. W jakich warunkach to nastąpiło? Wiemy, że noc była jasna i bez oświetlenia można było stwierdzić obecność ludzką. Śnieg był na ziemi i na drzewach, lampa elektryczna rzu cała światło. Gdy w parę dni później sędzia Kulczycki zarządził wiz ję lokalną, to i wtedy poznano Gor gonową, a nawet poznali ją ludzie, którzy ją dwa, trzy razy widzieli. A cóż dopiero Staś? W czasie ostat niej wizji nie udało się nam dokonać eksperymentu, bo warunki były nieodpowiednie.

STAŚ NIE KŁAMAŁ.

— Popatrzmy na Stasia, nie przez szkiełko i oko. Przecież go nie złapano na żadnem kłamstwie! Widzieliśmy go jako chłopca, szczere go i z zeznań jego bije tylko jedno: „prawda", bo przecież nie miał nigdy złości do Gorgonowej, a zatem nie mogło to być krzywoprzysięstwo. Tu na tej sali zarzucono mu krzywoprzysięstwo, a on tylko otarł łzy, a te łzy to właśnie prawda. Wi dzieliśmy też, że sędziowie przysięgli uronili kilka łez, co rzadko zda rza się na tej sali.

DŻAGAN.

Następnie prok. Szypuła omawia szczegółowo orzeczenie biegłych, czy dżagan był narzędziem zbrodni. Eksperci Dadlez, Spiro i Olbrycht, wszyscy mówią mniejwięcej zgodnie ,że dżagan mógł nim być. Co do czwartej rany, to eksperci mówią, że brzegi rany były miażdżone ,a ra ny takie pochodzą od narzędzia tępo - krawędzistego. Omawijając śla dy krwi na dżaganie, prok Szypuła przeprowadza tezę w różnych kierunkach, ustalając, że krwi mogło na nim nie być, gdyż była zmyta, al bo starta.

Świeca to jeden z najpoważniej szych atutów oskarżenia, tymczasem lichtarz znaleziono w pokoju stołowym, choć nigdy w nim nie stał. Na pytanie komisarza Frankiewicza, czy Gorgonowa używała świecy do dziecka, oświadczyła ,że nie, bo miała latarkę elektryczną. Tymczasem latarka ta była zupełnie zepsuta. Na rozprawie oskarżono zarzuciła kłam zeznaniom Respondka i Frankiewicza.

CHUSTKA.

Świeca miała krew. Skąd się wzięła? Wtedy, kiedy Gorgonowa chodziła, by ukryć chustkę w piwnicy. Chustkę tę znaleziono dopiero ukrytą pod skrzynią w czasie szczegółowych badań piwnicy. Chu stka była mokra i z wyraźnemi śladami krwi. Krew, jak tłomaczyła oskarżona, pochodziła ze słabości miesięcznej, choć miała ją w okre sie 15 — 18 grudnia. Dlaczego chustka była mokra, tego nie umiała wyjaśnić, następnie zmieniała zezna nia, że chustkę zgubiła, że krew pochodzi z dziąsła itd. Przypominam tutaj panom przysięgłym, że krew na tej chustce należała do grupy A, tj. do tej grupy, jaką miała ś. p. Lu sia Zarembianka.

KOSZULA.

Zkolei omawia sprawę seledynowej koszuli, która zginęła i której odnaleźć nie można.

JAK OSKARŻONA ZABIŁA?

Teza oskarżenia — mówi w dalszym ciągu oskarżyciel — brzmi w ten sposób, że w ostatni wieczór Gorgonowa nie je kolacji, oddala się na 15 minut i nikt nie wie, co wtedy robi, kładzie się wcześniej spać i czeka, aż sen zmorzy domowników. Gdy to nastąpiło, wstaje, kładzie futro, otwiera drzwi i idzie do pokoju denatki, przechodząc przez pokój Stasia, który, mając silny sen. tego nie słyszy. Po kilkakrotnem uderzeniu dżaganem, Gorgonowa dokonywa potwornego okaleczenia denatki, następnie otwiera drzwi i okna, by upozorować wejście i wyjście. Pies skowycząc noc spał na małej werandce. Zobaczywszy kogoś z domowników, zaczął się łasić.

Gorgonowa, chcąc się go pozbyć uderza go dżaganem. Pies skowycząc budzi się Staś. Gorgonowa ma drogę odciętą, wobec czego wybija szybę i dostaje się do swego pokoju. Staś słyszy wtedy brzęk szyby. Postać Gorgonowej, postać skuloną widzi Staś i Henryk Zaremba. Że czasu na to nie było potrzeba wiele, przekonaliśmy się w czasie wizji lokalnej w Brzuchowicach, kiedy na wszystko zużyto 32 i pół sek.

— Gorgonawa miała dość dużo czasu na zatarcie śladów, dopóki nie przybył wachmistrz Trela i nie zaczął oglądać.

— Zachowanie oskarżonej jest również dziwne. Mówi nam, że krzyknęła dwa razy „Co się stało", ale nikt tego nie słyszał, nikt jej nie widział w koszuli, a każdy widział ją w futrze, choć zawsze chodziła w szlafroku.

SPRZECZNOŚCI.

Na pytanie oficerów policji, dlaczego nie podeszła do Lusi, odpowiedziała „Boję się trupa", choć Lusi nie widziała nawet zdaleka, zresztą ręką nawet nie ruszyła, by ją ratować. Biegnie rzekomo po wodę, kiedy już wtedy wiedziała, że ma do czynienia z trupem. Pocóż więc chodziła po wodę da trupa? Zresztą woda była w kuchni i nie niu. Przechodząc wybija szybę, wra ca niby z tą wodą, ale tej wody nikt widomo dlaczego chodziła do basenie widzi, choć raz mówi, że postawiła czajnik na kuchni, drugi raz, że na stole.

Przemówienie swoje zakończył prokurator apelem do sędziów przysięgłych, o werdykt skazujący.

Po przerwie popołudniowej w imieniu ławy obrońców adw. ...ager w trzygodzinne przemówieniu starał się wykazać niewiarogodność zeznań poszczególnych świadków, a zwłaszcza Stasia Zaremby, odmalował tło psychiczne procesu i podkreślił błędy popełnione w czasie śledztwa pierwiastkowego.

Wreszcie obrońca zaapelował do ławy przysięgłych, wzywając do wydania wyroku uniewinniającego i kończąc słowami: „Ławie przysięgłych wolno się mylić w miłosierdziu ale nie wolno się mylić w skazaniu"

Śladem komunisty Łańcuckiego.

Endecja próbuje anarchizować społeczeństwo.

Gdy w grudniu 1922 r. zgromadzenie narodowe przystępowało po raz pierwszy do wyboru prezydenta Rzeczypospolitej trybem przez konstytucję przepisanym, komunistyczny poseł Łańcucki nadesłał wówczas na ręce marszałka sejmu pismo z zawiadomieniem, że udziału w wyborze nie weźmie.

„Zgromadzenie narodowe, wybrane w warunkach pozbawienia masy robotniczej wolności politycznej, powstało z wyborów przeprowadzonych pod terorem policji i defensywy, nie odzwierciadla ustosunkowania sił w narodzie...“

Drobny ten incydent nie zdziwił nikogo. Komunizm w swych wystąpieniach wychodził zawsze z założenia negowania dzisiejszych form ustrojowych Rzeczypospolitej i dąży do zdyskredytowania organów władzy państwowej. Zgodnie więc z temi zasadniczemi założeniami pan poseł Łańcucki zgóry określał wybór prezydenta Rzeczypospolitej przez zgromadzenie narodowe jako akt przemocy ze strony większości, która doszła do władzy terorem i pozbawieniem jakoby praw politycznych szerokich mas.

Pan poseł Łańcucki, aranżując swe demagogiczne wystąpienie, stał w rażącej sprzeczności z rzeczywistością polską i posługiwał się świadomie kłamstwem, ale był w zgodzie z komunistyczną zasadą negacji parlamentarnej republiki demokratycznej.

Sprawa wygląda jednak zgoła inaczej, gdy mikroby komunistycznych metod poczynają zarażać ugrupowania stojące rzekomo na gruncie państwowym, gdy szanowni reprezentanci naszej prawej i lewej opozycji poczynają przebąkiwać o zbojkotowaniu najbliższego zgromadzenia narodowego dla zdyskredytowania już zgóry i samego wyboru i osoby przyszłego elekta.

Za dyktatem posła Łańcuckiego pierwszy poseł Rybarski wyrecytował komunistyczny pacierz, powtarzając nawet to samo, zgrane oddawna argumenty o terrorze wyborczym.

Już w dniu 3 lutego b. r. łkazał w sejmie przywódca stronnictwa narodowego: „Źródłem władzy prezydenta powinny stać się izby ustawodawcze, pochodzące z wyborów wolnych od oszustw i teroru...“ A w profesorskie ślady idą dalsze głosy opozycyjne, idą nawet uchwały władz naczelnych niektórych ugrupowań, nakazujące posłom i senatorom usunięcie się od udziału w wyborze głowy państwa.

Trudno zaiste iść dalej w bezceremonjalnem igraniu z poczuciem prawnem społeczeństwa, z powagą naszych instytucyj państwowych, w przykrawaniu obowiązków poselskich i obywatelskich do chwilowych konjunktur i partyjnych rachub Zdawałoby się że akt wyboru głowy państwa, zatem najważniejszy akt państwowy, do którego są powołani parlamentarni reprezentanci społeczeństwa, musi w sposób bezsporny stać ponad aktualnemi walkami i przeciwieństwami politycznemi. Zdawałoby się, że w tym momencie, który ma rozstrzygnąć o tem, kto zostanie powołany na najwyższy urząd w państwie urząd symbolizujący majestat Rzeczypospolitej, wszyscy powołani po temu spełnią swój konstytucyjny obowiązek i zaznaczą swoje stanowisko bez względu na arytmetykę sił w ciałach parlamentarnych. Że przez udział w akcie wyborczym zaznaczą już zgóry podporządkowanie swej woli i swą lojalność osobie przyszłego elekta.

Wybranie taktyki odmiennej jest karygodną próbą podważenia powagi aktu wyboru i autorytetu wybranego prezydenta. Jest działaniem świadomem na szkodę państwa, zarówno w stosunkacr wewnętrznych w odniesieniu do szerokich demoralizowanych temi metodami warstw społeczeństwa, jak i w stosunku do zagranicy, gdzie wroga nam propaganda nie omieszka, oczywiście, wyzyskać ewentualnego wyboru prezydenta przez uszczuplony absencją opozycji skład ciał parlamentarnych.

Jest zuchwałem przekreśleniem obowiązujących norm konstytucyjnych i prawnego ładu, podważeniem samych podstaw ustrojowych parlamentarnej republiki.

Nie przeceniajmy zresztą znaczenia tej zamierzonej jakoby demonstracji ugrupowań opozycyjnych. Nie próbujmy odwoływać się do resztek ich obywatelskiego sumienia i dyscypliny społecznej. Niech idą dalej drogą anarchizowania opinji i wyraźnie antypaństwowych już prób warcholstwa. Jest to jazda na złamanie karku w nicość wzgardy i utraty resztek wpływów Jest to dobrowolne wyjście poza nawias społeczeństwa, zespolonego więzią troski o dobro i majestat państwa.

Ci wszyscy, którzy pod batutą Łańcuckiego podnoszą dziś głos przeciw sile i splenderowi Rzeczypospolitej, wydali na siebie wyrok zagłady.

Stosunki ludnościowe w Polsce

w okresie kryzysu

Ludność Polski -- według obliczeń gł. urzędu statystycznego — w dniu 1 stycznia rb. wynosiła 32.638 tys., t. j. ściśle o 20 proc. więcej, aniżeli w dniu pierwszego spisu ludności w r. 1921, kiedy naliczono 27.201 tys.. Najsilniej wzrosła ludność woj. wschodnich, gdyż o 36.6 proc. (z 4.167 do 5.692 tys.), następnie centralnych — o 20.1 proc. (z 11.378 do 13.672 tys.), dalej południowych o 15.1 proc. (z 7.543 do 8.684 tys.), najmniej woj. zachodnich, gdyż tylko o 11.6 proc. (z 4.113 do 4.590 tys.). Ogółem zaś ludność woj. centralnych w stosunku do zaludnienia całego państwa z 41.8 proc. w r. 1921 wzrosła do 41.9 proc. w dn. 1 stycznia 1933 r., woj. wschodnich z 15.3 proc. do 17.4 proc. zachodnich zmniejszyła się z 15.1 proc do 14.1 proc. i południowych z 27.8 proc. do 26.6 proc.

Z 270.277 małżeństw, zawartych w całej Polsce w r. 1932, na woj. centralne przypada 40.2 proc., na wschodnie — 17.8 proc., na zachodnie — 14.1 proc. i na południowe 27.9 proc. Za wyjątkiem zatem woj. południowych, gdzie odsetek zawartych małżeństw jest wyższy od liczby procentowej zaludnienia, w pozostałych dzielnicach obie te liczby nie wiele odbiegają od siebie.

Z 932.116 urodzeń żywych w r. 1932 na woj. centralne przypada 39.9 proc., na wschodnie 19.5 proc., na zachodnie 13.1 proc. i na południowe — 27.5 proc Dzielnica zatem centralna i zachodnia wykazuje dla urodzeń żywych liczbę mniejszą od stosunku ludnościowego, natomiast dzielnice wschodnie i południowe— niższy. Ma to oczywiście doży wpływ na t. zw. przyrost naturalny ludności.

Na 487.125 zgonów w całej Polsce na woj. centralne przypada 40.8 proc., na wschodnie 16.8 proc., na zachodnie 13.1 proc. i na południowe — 29.3 proc. Wreszcie na 444.991 przyrostu naturalnego dla całej Polski (różnica między ilością urodzeń i zgonów) na woj. centralne przypada 38.9 proc. na wschodnie— 22.5 proc., na zachodnie — 13.1 proc. i na południowe — 25.5 proc. Za wyjątkiem zatem woj. wschodnich w pozostałych dzielnicach liczba procentowa przyrostu jest niższa od tejże liczby dla stosunku ludnościowego.

Dość ciekawie układają się stosunki demograficzne w Polsce w zależności od kryzysu gospodarczego. Jeżeli liczbę zawartych małżeństw urodzeń, żywych, zgonów i przyrostu naturalnego w Polsce w r. 1925 oznaczyć liczbą 100, okaże się, że ilość małżeństw zawartych u nas stopniowo wzrastała do r. 1930 kiedy cyfra ta wynosiła 125.9, następnie zaczęła się zmniejszać, wynosząc w r. 1931 — 114.6, a w r. 1932 tylko 113.3. Trudne warunki ekonomiczne w dobie kryzysu nie sprzyjają zatem ilości zawieranych małżeństw.

Jeszcze niższe cyfry otrzymamy dla ilości żywych urodzeń. Cyfra 100 dla 1925, jak się okazuje dla ostatnich ośmiu lat, jest najwyższa, od tego zaś czasu stale spada, wynosząc wreszcie w r. 1931 tylko 93.2 i w r. 1932 nawet 89.9. Ta ostatnia cyfra w całym tym okresie jest najniższa.

Liczba zgonów nie ujawnia jakiejkolwiek zależności od kryzysu, wynosząc 100.5 dla r. 1931 i 99.0 dla 1932. Ponieważ jednak ludność wzrasta, spodziewaćby się zatem należało również wzrostu ilości zgonów, jeżeli zaś tak nie jest, jest to dowodem, że śmiertelność w Polsce maleje, co do pewnego stopnia równoważy spadek liczby urodzeń.

Przechodząc wreszcie do przyrostu naturalnego, stwierdzić należy że był on największy w r. 1925 w następnych zaś latach był stale mniejszy. W r. 1930 wyraził się ten przyrost cyfrą 96.5 w r. 1931 — cyfra 86.5 i w r. 1932 — cyfra 81.7. Jest to cyfra najniższa dla całego okresu ośmioletniego. Jeżeli zaś wziąć pod uwagę, że w latach poprzednich wychodźtwo było dość wysokie, a w ostatnich prawie całkiem ustało, a nawet jakiś czas reemigracja była większa od wychodźctwa to w fakcie tym ujawni się wpływ pogarszający warunków ekonomicznych na przyrost ludności.

Z. K.

2.524 500 zł. na zasiłki

dla bezrobotnych robotników w maju.

Odbyło się posiedzenie zarządu głównego funduszu bezrobocia pod przewodnictwem prezesa wicemin Kazimierza Rożnowskiego. Na wniosek komisji budżetowej przyjęto preliminarz F. B. na miesiąc maj, ustalający m. in. sumę 2.524.500 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do korzystania z ustawowych zasiłków, wyniesie około 50.000 osób. Po stronie wpływów preliminarz F. B. na maj przewiduje z tytułu wkładek za ubezpieczonych robotników oraz ustawowej dopłaty ze skarbu państwa kwotę 3 milj. zł.

Na posiedzeniu powzięto również uchwałę w sprawie jaknajściślejszej współpracy Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy, w myśl paragrafu 20 rozporządzenia Prezesa Rady ministrów z dnia 31 marca rb., który przewiduje nadzór Funduszu Bezrobocia nad niektóremi czynnościami, wchodzącemi w zakres działalności funduszu pracy.

Święto narodowe Japonji

29 KWIETNIA — ROCZNICA URODZIN MIKADA.

29-ty kwietnia jest dniem wielkich uroczystości w całej Japonji, jest to data rocznicy urodzin obecnego władcy kraju Wschodzącego Słońca.

Cesarz Hirohito urodził się dnia 29 kwietnia roku 1901 jako najstarszy syn cesarza Joszihito. Jest on, zgodnie z tradycją japońską, 124 z rzędu władcą Japonji, potomkiem bogini słońca, Amaterosi. Horohito jest wnukiem wielkiego cesarza Japonji, Hursuhito, (Heidżi), który w r. 1868 obalił władzę szegunów, feudalnych namiestników państwa, panujących w imieniu, lecz z pominięciem woli cesarzów Japonji, i który wprowadził szereg zasadniczych zmian, modernizujących ustrój i życie państwa.

Hirohito otrzymał wychowanie europejskie Jako 6 letni chłopiec uczęszczał do szkoły początkowej dla dzieci arystokracji i już wtedy, zgodnie z życzeniem mikada, zwrócono specjalną uwagę na naukę języków obcych. W ten sposób cesarz Joszihito chciał przygotować swego następcę do odbycia podróży zagranicę, której sam musiał zaniechać, złożony długoletnią niemocą. Przeszedłszy przez wszystkie klasy szkoły początkowej i średniej, Hirohito wstępuje na uniwersytet gdzie studjuje biologję, która do dziś dnia jest umiłowanym przedmiotem mikada w chwilach wolnych od zajęć państwowych. Hirohito jest pozatem gorącym sportsmenem, wspaniale jeździ konno, gra w golfa i tennisa, konkursowo pływa i jest zwolennikiem boksu.

W roku 1921 Hirohito wyrusza w podróż zagranicę. Pierwsza ta wyprawa członka rodziny mikada zagranicę wywołała dużo hałasu w Japonji, zgodnie bowiem w wielowiekową tradycją, potomkom bogini Słońca nie wolno było stąpać po obcej ziemi. Gdy młody następca tronu wrócił do Japonji gorliwi zwolennicy starojapońskich tradycyj urządzili kilka nieudanych zamachów na życie „odstępcy“ od zwyczajów przodków.

W zastępstwie chorego ojca, Hirohito zostaje powołany 26 listopada 1921 r. do objęcia regencji. W pięć lat potem, po śmierci cesarza Joszihito, wstępuje na tron w dniu 24 grudnia 1926 r. Jeszcze jako regent. Hirohito poślubił księżniczkę Nagako, córkę księcia Kunijomija, głowy książęcego rodu Kuni. Małżeństwo to było drugim wyłomem w tradycji japońskiej, która zezwala władcom kraju Wschodzącego Słońca żenić się tylko z kobietami z pięciu najwyższych rodów japońskich „Kuge“, do których ród Kuni nie należał

Cesarz Hirohito jest ojcem trzech córek, zgodnie więc z konstytucją dotychczasowym następcą tronu jest brat cesarza, Jasuhito.

M. D.

NA FRONCIE ROBOTNICZYM

Pewna poprawa w przemyśle metalurgicznym w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W ostatnich dniach w przemyśle metalurgicznym na terenie Zagłębia Dąbrowskiego dała się odczuć pewna poprawa. Czy poprawa ta będzie miała charakter stały, czy też będzie ona przejściowa — trudno narazie powiedziec. Biorąc jednak pod uwagę, że rokrocznie na wiosnę w różnych gałęziach przemysłu zaznacza się poprawa, która, jak wykazały lata ubiegłe, poprawą stałą nie była — należy zjawisko to traktować jako przejściowe.

Konstatujemy narazie fakt poprawy w kilku zakładach przemysłowych w Zagłębiu.

HUTA „KATARZYNA" URUCHOMIŁA RURKOWNIĘ.

Modrzejowskie zakłady górniczo-hutnicze, które przez dłuższy czas znajdowały się w bardzo trudnych warunkach finansowych, dzięki poważnym zamówieniom rządowym, wybrnęły obecnie z dawnych trudności i pracują obecnie bez przerwy, zatrudniając nowych robotników.

W ostatnich czasach, jak to donosiliśmy, dzięki uruchomieniu drugiego pieca martynowskiego, przyjętych zostało do pracy około 150 robotników. Onegdaj znów huta „Katarzyna" uruchomiła rurkownie i przyjęła do pracy około 100 robotników. Ogółem więc przyjęto ostatnio do pracy około 250 robotników.

Jak nas informują, w niedługim czasie przyjętych zostanie do stalowni jeszcze kilkudziesięciu robotników.

URUCHOMIENIE CEMENTOWNI „KLUCZE".

W tych dniach uruchomiona została, po dłuższej bezczynności, cementownia „Klucze" w Kluczach. Przyjęto narazie do pracy 120 robotników. W niedługim czasie, jak zapowiada fabryka, ma być przyjętych do pracy jeszcze kilkudziesięciu robotników.

W FABRYCE „OLKUSZ" NIE BĘDZIE NARAZIE OBNIŻKI PŁAC.

Od dłuższego już czasu, o czem kilkakrotnie donosiliśmy, toczą się pertraktacje między robotnikami i urzędnikami z jednej a dyrekcji z drugiej strony, w sprawie obniżki płac zarówno robotników jak i urzędników. Odbyło się w tej sprawie kilka konferencyj, które nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Delegacja robotników i urzędników fabryki jeździła do Warszawy do ministerjum opieki społecznej, jednak bez skutku. W tych dniach z inicjatywy inspektora pracy w Sosnowcu **inż. Federowicza,** odbyła się w Olkuszu konferencja, na której udało się inż. Federowiczowi skłonić właściciela fabryki do cofnięcia sprawy obniżki płac do dnia 1 czerwca b. r. Narazie więc żadnej obniżki płac w fabryce „Olkusz" nie będzie.

Fabryka zatrudnia obecnie zgórą 1000 robotników i pracuje bez przerwy, pomimo to, że zakończył się już sezon fabryki, który trwa mniej więcej od 1 lutego do świąt Wielkanocnych.

FABRYKA „ELEKTRYCZNOŚĆ" W ZĄBKOWICACH PRZYJĘŁA DO PRACY 75 ROBOTNIKÓW.

W tych dniach fabryka „Elektryczność" w Ząbkowicach, która przeprowadziła ostatnio znaczną redukcję, przyjęła do pracy 75 robotników, do oddziałów produkcji chlorku i karbidu.

URUCHOMIENIE MECHANICZNEJ FABRYCZKI OBUWIA W BĘDZINIE.

Po długiej bezczynności uruchomiona została w tych dniach w Będzinie mechaniczna fabryczka obuwia. Przyjętych zostało do pracy 20 pracowników.

TYDZIEŃ BEZ REDUKCJI...

Ub. tydzień w Zagłębiu minął bez redukcji. Ani w jednym zakładzie pracy na terenie Zagłębia nie przeprowadzono żadnej redukcji. Podkreślić należy, że od kilku już miesięcy jest to dopiero pierwszy tydzień, który nastroić może optymistycznie i budzić nadzieje na przyszłość.

Wszystkie na terenie Zagłębia fabryki pracują normalnie i narazie nie słychać nic o redukcjach. Jeśli chodzi o kopalnie zagłębiowskie — to kilka z nich, jak to już donosiliśmy, zamierza urlopować część swych robotników. Kopalnia „Juljusz" urlopowała już około 400 robotników. Mówi się również o urlopowaniu robotników na kopalni „Czeladź" i „Saturn".

ZA NIE PRZESTRZEGANIE USTAWY O CZASIE PRACY.

Inspektorat pracy w Sosnowcu rozpatrywał wczoraj sprawy 8 przedsiębiorstw przemysłowych na terenie Zagłębia o nie przestrzeganie ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

Pięciu przedsiębiorcom wyznaczono kary pieniężne po 200 zł.

Spór w przemyśle węglowym.

PRZEMYSŁOWCY ŚLĄSCY PRZECIWKO PRZEMYSŁOWCOM ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO I KRAKOWSKIEGO.

Pomiędzy górnośląskim przemysłem węglowym a kopalniami Zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego wynikł ostatnio konflikt. Przemysł węglowy Górnego Śląska, którego produkcja głównie przeznaczona była na eksport, niezależnie od tego kontyngentu, który szedł na zaspokojenie konsumcji wewnętrznej twierdzi, że Małopolska i Zagłębie Dąbrowskie produkują wyłącznie na potrzeby konsumcji krajowej; zbyt ten jest rentowny w przeciwstawieniu do eksportu, do którego Śląsk dokłada. Wobec tego, zdaniem śląskich koncernów, winny kopalnie małopolskie przyczynić się w większym stopniu do pokrycia strat eksportowych. Żądania idą w dwóch kierunkach: 1) Dostawy węglowe dla kolei winny być odebrane kopalniom małopolskim a przyznane kopalniom śląskim, 2) taryfa kolejowa na przewóz węgla winna być obniżona nie o 20, ale o 30 proc., zaś różnica ta winna być przekazana na pokrycie deficytów eksportu węglowego.

Tym żądaniom przeciwstawiają się kopalnie Zagłębia Krakowskiego i Dąbrowskiego z całą stanowczością, widząc w tem nagonkę kapitału, który ulokował się w G. Śląskim przemyśle węglowym przeciw kapitałowi, finansującemu kopalnie małopolskie i dąbrowskie. Przemysł Zagłębia stwierdza, że ponosił i tak już poważne ciężary na rzecz śląskich kopalń eksportujących, wpłacając poważne sumy do „wyrównawczego funduszu eksportowego". Opodatkowanie na ten cel wynosiło 1 zł. od tonny węgla sprzedanego na rynku krajowym, przyczem opłaty te pobierane były aż do kwietnia bież roku. Spełnienie żądań śląskich mogłoby poważnie zachwiać egzystencją małopolskiego i dąbrowskiego przemysłu węglowego.

Konflikt ten jest dotychczas nie rozstrzygnięty.

Ożywienie w przemyśle kieleckim

W ostatnich dniach podjęto prace w szeregu kopalń i pieców wapiennych w okręgu kieleckim; dzienna produkcja wapna wynosi obecnie około 100 wagonów i natychmiast znajduje ona zbyt. Przy produkcji tej zatrudnionych zostało przeszło 1200 osób.

Uruchomione zostały również kopalnie i cementownie zakładów przemysłowych „Chęciny", zatrudniając przeszło 300 robotników. Na ogólną liczbę 8-miu kopalni marmuru w okręgu kieleckim, uruchomionych zostało w ostatnich dniach 5 kopalni, w których znalazło pracę około 100 robotników. Ponadto szereg cegielni zwiększył stan zatrudnienia łącznie o 400 robotników, wreszcie Suchedniowska Fabryka Odlewów i huta „Ludwików" zwiększyła stan zatrudnienia o 200 robotników.

Wycieczka rzemiosła śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego do Poznania.

Wycieczka zbiorowa, organizowana przez izbę rzemieślniczą oraz izbę handlową w Katowicach do Poznania, celem zwiedzenia międzynarodowych targów poznańskich oraz wystawy rzemieślniczej, wyjedzie z Katowic w sobotę, dnia 6 maja o godzinie 14.20 wieczorem.

Odjazd z Poznania nastąpi w poniedziałek, dnia 9 maja br. o godzinie 5.16 rano.

Cena biletu do Poznania i z powrotem wynosi 16 zł. od osoby.

Zgłoszenia od pp. mistrzów rzemieślniczych przyjmuje izba rzemieślnicza w Katowicach (ul. Stawowa 10 tel. 17—93), do dnia 2 maja br. włącznie.

Nadmienić wypada, że przejazd odbędzie b. wygodnie, gdyż wyłączne w wagonach pulmanowskich 3 klasy, przyczem wszystkie miejsca w wagonach będą numerowane, zapewniające każdemu uczestnikowi miejsce w pociągu.

Pozatem pociąg będzie zaopatrzony w tani bufet oraz stoliki do gry, a w bufecie przygrywać będzie orkiestra dancingowa.

W końcu zaznaczyć należy, iż do wycieczki przyłącza się także rzemiosło ze Śląska Cieszyńskiego oraz Zagłębia Dąbrowskiego.

KRONIKA

KALENDARZYK

Kwiecień 29 Sobota

Dziś: Piotra M.
Jutro Katarzyny S.
Wschód słońca 4.24
Zachód słońca: 19.

RADJO

WARSZAWA.

Sobota, 29 kwietnia.

11.0. Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Płyty. 13.10. Kom. PIM. 13.15. Poranek szkolny ze Lwowa. 14.00 Aud. żołniersko - strzelecka. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksport. 15.15. Kom. gospod. 15.25. Wiad. wojskowe. 15.40. Słuch. dla dzieci. 16.00. Płyty. 16.20. Odczyt dla maturzystów. 17.00. Koncert z płyt. 17.40. Odczyt. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Odczyt dla maturzystów. 18.20. Wiad. bież. 18.25. Aud. z ok. Nar. Święta. 19.00. Rozmaitości. 19.20. Pogad. p. t. Na czem polega parcelacja oddłużeniowa. 19.30 Na widnokręgu. 19.45. Pras. Dz. Radj. 20.00. Muzyka lekka. 20.55. Wiad. sport. 21.00 Dod do Pras. Dz. Radj. 22.05. Recital Szopenowski. 22.40. Feljeton p. t. Humor Paryża. 22.55. Kom. meteor. i kom. polic. 23.00 Muzyka tan.

KATOWICE.

Sobota, 29 kwietnia.

11.40. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 11.58. Sygnał czasu. 12.10. Płyty. 13.05 Kom. gospod. 13.10. Kom. meteor. 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. 14.00. Aud. żołniersko - strzelecka. 15.10. Tr. z Warszawy. 16.00. Intermezzo muz. 16.20 Odczyt dla maturzystów .16.40. Odczyt z Krak. 17.00. Skrzynka poczt. 17.40. Odczyt z Warsz. 17.55. Program na dz. na stępny. 18.00. Tr. z Warsz. 19.00 Rozmaitośc. 19.10. Technokracja. 19.30. Tr. z Warsz. 22.00. Program na dz. nast. 22.05 Tr. z Warsz. 23.35. Płyty.

—oOo—

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w sobotę, o godz. 8.30 wiecz. „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH" głośna sztuka Christy Winsloe w wykonaniu artystów teatru krakowskiego pod dyr. T. Pilarskiego. Niezwykle ciekawa, pełna zagadnień społecznych sztuka ta jest ostatnią nowością i sukcesem scen zagranicznych i polskich. Ceny miejsc od 80 gr. do 4.20 zł. łącznie z dopłatami.

W niedzielę dwukrotnie o godz. 4-ej popoł. i 8.30 wiecz. „DZIEWCZĘTA W MUNDURKACH". Ceny miejsc od 80 gr. do 4.20 zł.

TEATR NA SATURNIE.

W niedzielę, 30 bm. dwa przedstawienia — popoł o godz. 5-ej i wiecz. o godz. 8.30 — „HUMOR KRZEPI" arcy wesoła rewja w 20 obrazach, z udziałem całego zespołu, orkiestry i we własnych dekoracjach. W przerwach przygrywać będzie orkiestra C. K. S. Ceny miejsc od 70 gr. do 3 zł. łącznie z dopł.

Z KIELC.

(k) **Rozprawa przeciwko prowodyrom krwawych zajść w Daleszycach.** W sądzie okręgowym w Kielcach na dzień 29 maja br. naznaczona została rozprawa sądowa przeciwko prowodyrom krwawych zajść we wsi Daleszyce, pow. kieleckiego. Wynikiem krwawych zajść było kilku z pośród włościan daleszyckich zabitych i rannych.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 16 chłopów z niejakim Drożdżowskim na czele zamożnym gospodarzem wsi.

Jak już donosiliśmy Ignacy Woś, gajowy lasów państwowych z nadleśnictwa Daleszyce, który spowodował krwawe zajście został skazany przez sąd okręgowy w Kielcach na 1 rok więzienia za nieostrożne obchodzenie się z bronią.

Sprawa zajść daleszyckich poruszana była kilkakrotnie przez opozycję w sejmie i budzi ogromne zainteresowanie.

(k) **Bandyci związali swą ofiarę i dokonali rabunku.** Onegdaj o godz. 10 wiecz. w Marjówce, gm. Goździków, pow. opoczyńskiego, 3 bandytów weszło do mieszkania Chryciuka Andrzeja — stróża seminarjum nauczycielskiego, gdzie po związaniu rąk Chryciukowi i zagrożeniu pobiciem, zrabowali z kuferka przeszło 18 zł., poczem zbiegli.

Jednego z bandytów zatrzymano.

(k) **Repertuar kin. Kino „Czwartak"** — „Jego maleńka". — „Światowid" — Tobie śpiewam tę pieśń — w wykonaniu J. Kiepury.

Z SOSNOWCA.

Czarny gość w naszem mieście

Dziś tj. w sobotę przyjeżdża do Sosnowca p. Kola Adżaji, murzyn z Liberji (zach. Afryka).

Egzotyczny ten gość o godzinie 8 wieczorem wygłosi w sali hot... polskieko ulica Targowa 12) odczyt p.t. „Afryka, moja słoneczna ojczyzna“ ilustrowany przeźroczami barwnemi.

P. Kola Adżaji przemawiać będzie w języku esperanckim, który bezpośrednio przetłumaczony zostanie na język polski. Po odczycie p. Adżaji od śpiewa przy akompanjamencie afrykańskiego bębna kilka oryginalnych pieśni w swem ojczystem narzeczu Joruba.

Bilety wcześniej nabywać można w sklepie WP. Czechowskiego ul. 3 maja

—oOo—

ODDZIAŁ RUCHU W SOSNOWCU PRZENIESIONY DO CZĘSTOCHOWY.

Rozporząddzeniem ministra komunikacji, z dniem 1 maja rb. zostaje skasowany oddział ruchu w Sosnowcu, a przyłączony do oddziału ruchu w Częstochowie.

Oddział ruchu w Częstochowie pozostaje pod zarządem nacz Soborowskiego i mieścić się będzie przy Aleja Wolności nr. 20, a teren oddziału obejmuje stacje od Skierniewic do Sosnowca, Maczek i Herb głównej linji kolejowej, wraz ze stacjami Zagłębia Dąbrowskiego.

—oOo—

POŚWIECENIE SZTANDARU ZW. NIŻSZYCH PRAC. P., T. i T.

W dniu 30 kwietnia rb. w kościele N. M. P. w Sosnowcu nastąpi poświęcenie sztandaru Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegr. i Telef. K. M. Sosnowiec.

Program uroczystości: godz. 9-ta zbiórka wszystkich towarzystw ze sztandarami i delegacyj na dziedzińcu urzędu pocztowego w Sosnowcu przy ul. 3 maja 4, 9.30 wymarsz do kościoła 10-ta uroczyste nabożeństwo i poświęcenie Sztandaru na sumie, odprawionej przez J. E. ks. dra Kubinę z Częstochowy.

Po nabożeństwie odmarsz przed płytę Nieznanego Żołnierza i po złożeniu wieńca odmaszerowanie do sali państw sem. meskie ul. Wawel nr. 1, gdzie nastąpi wbijanie gwoździ, składanie życzeń i wpisywanie się do złotej Księgi pamiątkowej.

Rodziców chrzestnych prosi uprzejmie o łaskawe zebranie sie w gabinecie pana naczelnika urzędu pocztowego w Sosnowcu.

Komitet.

—oOo—

OKRĘGOWA KONFERENCJA SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W SOSNOWCU.

Jutro o godz. 10 rano w sali zjednoczenia zawodowego polskiego (Marjacka 1) w Sosnowcu odbędzie się sprawozdawcza konferencja okręgowa spółdzielni spowywców Zagłębia Dąbrowskiego. Rok ubiegły, okres ciężkiego kryzysu, szczególnego napięcia bezrobocia w Zagłębiu odczyty również spółdzielnie. Omówienie więc środków zaradczych w obecnych warunkach jest sprawą bardzo ważną.

Porządek dzienny konferencji obejmuje, oprócz spraw natury formalnej, sprawozdania za 1932 r. związku spółdzielni spożywców R. P., lustratora ze stanu gospodarki spółdzielni, jak i rady okręgowej z działalności organizacyjnej. Poza tem omówiona zostanie również sprawa spółdziałania w rozwoju produkcji spółdzielczej.

—oOo—

(s) **Walne zebranie strzelca.** Dnia 30 bm. o godzinie 10.30 w pierwszym terminie, w lokalu Kuźnicy przy ul Warszawskiej 22, odbedzie się walne zebranie związku strzeleckiego ,oddziału Sosnowiec - Miasto.

(s) **Herbatka polityczna.** Zarząd sosnowieckiego koła BBWR w Sosnowcu urządza z dn. 2 maja br. „herbatkę polityczną“ w lokalu „Kuźnicy“ (ul. Warszawska 22). na której poseł dr W Gosiewski wygłosi referat. Początek o godz. 8 wiecz.

PROGRAM POBYTU J. E. ks. dr. T. Kubiny w Sosnowcu

J. E. ks. dr. Kubina przyjeżdża do Sosnowca dziś w godzinach wieczorowych. Program pobytu ks. biskupa przedstawia się następująco:

O godz. 18 ingres J. E. ks biskupa od kościółka Serca Jezusowego przy ulicy 3-go maja, ulicami: Małachowskiego i Prezydenta Mościckiego do kościoła parafjalnego, gdzie po modlitwie powita ks. Biskupa z ambony gospodarz parafji **ks. kanonik Jankowski,** poczem J. E. ks. biskup wygłosi przemówienie do zebranych. Następnie odprawione będą modły za zmarłych parafjan, poczem J. E. ks. Biskup udzieli błogosławieństwa apostolskiego.

Dnia 30 kwietnia o godz. 6 rano odbędzie się prymarja na intencję członkin stowarzyszenia św. Zyty z przemówieniem, odprawi **ks. kanonik Jankowski.**

o godz. 7.30 msza św. na intencję pań sodalicji marjańskiej z przemówieniem, odprawi O. Jezuita z Krakowa,

o godz. 8.30 msza św. w kaplicy M. B. Różańcowej na intencję wszystkich kół Żywego Różańca, odprawi **ks. J. Konieczny.**

o godz. 8.30 w kaplicy więziennej mszą św. odprawi **ks. J. Brodziński,**

o godz. 9 msza św. z nauką dla młodzieży szkolnej, **ks. prefekt Sobczyński**

o godz. 10 rano uroczysta suma pontyfikalna, kazanie wygłosi **ks. T. Peche,** proboszcz z Będzina. Po sumie ks. Biskup udzieli apostolskiego błogosławieństwa i poświęci sztandar związku niższych pracowników poczt. telegrafów i telefonów,

o godz. 12.30 msza św. z przemówieniem **ks. prefekt Głowacki,**

o godz. 16 nieszpory, o godz.17 bierzmowanie młodzieży ze szkół powszechnych i starszych.

Dnia 1 maja o godz. 7.30 rano msza św., o godz. 9 wizytacja szkoły handlowej im. Królowej Jadwigi, o godz. 11 wizytacja szkoły powszechnej nr. 19, godz. 18.30 majowe nabożeństwo, przemówienie wygłosi **J. E. Ks. Biskup.**

Dnia 2 maja godz. 8 msza św., godz 9.30 wizytacja szkoły powszechnej nr. 9, godz. 11.45 wizytacja gimnazjum im. Rzadkiewiczowej, godz. 17 — bierzmowanie młodzieży szkół średnich, godz. 18.30 — majowe nabożeństwo.

Dnia 3 maja o godz. 6 rano prymerja, o godz. 9 msza św. dla młodzieży szkolnej. o godz. 10 suma z kazaniem, godz. 12.30 — msza św. godz. 16 — majowe nabożeństwo.

Dnia 4 maja. Godz. 7.30 msza św, godz. 9 — wizytacja szkoły handlowej T. Płockiego, godz. 11 — wizytacja szkoły powszechnej nr 4, godz. 16.30 — wizytacja ochronki i kaplicy SS. Karmelitanek, godz. 18.30 — nabożeństwo majowe.

Dnia 5 maja o godz. 8.30 msza św. w kościółku Serca Jezusowego, godz. 9.30 — wizytacja szkoły gospodarczej im. Zamoyskiej, godz. 10—12 — wizytacja gimnazjum im. E. Plater, godz. 12—1 — wizytacja ochronki, godz. 17.30 zebranie pań tow św. Wincentego a Paulo, godz. 18.30 — nabożeństwo majowe, godz. 20 — sprawozdanie bractw kościelnych i organizacyj katolickich.

Dnia 6 maja godz. 7.30 — msza św., godz. 9 wizytacja gimnazjum Zrzeszenia Rodzicielskiego, godz. Zrzeszenia Rodzicielskiego, g. 11 wizytacja szkoły powszechnej nr 1, godz. 13 — wizytacja szkoły powszechnej nr. 20 w hucie Milowickiej, godz. 17 — wyjazd J. E. ks. Biskupa na wizytację do parafji Czeladź.

* * *

W niedzielę na sumie, celebrowanej przez J.E. ks. biskupa pp. H. Śliwczanka (sopran) i T. Baweł (tenor) uczniowie szkoły muzycznej w Sosnowcu wykonają „Largo“ Händla i „Głos duszy“ Adama, ponad to prof. Zając odegra na skrzypcach „Largo“ z koncertu Vivaldego. Akompanjament organowy: dyr Horbaczewska.

Posiedzenie rady wojewódzkiej związku straży pożarnych woj. kieleckiego w Kielcach.

W sali portretowej urzędu wojewódzkiego w Kielcach, odbyło się doroczne posiedzenie sprawozdawczo-budżetowe rady wojewódzkiej związku straży pożarnych województwa kieleckiego. w którem ogółem wzięło udział 61 osób.

Przed rozpoczęciem obrad zarząd związku wojewódzkiego na czele z prezesem **A. Erbem,** udał się do prezesa rady wojewódzkiej wojewody **Jerzego Paciorkowskiego,** któremu z okazji imienin, w imieniu strażactwa ziemi kieleckiej złożył życzenia imieninowe.

Obradom przewodniczył przez cały czas prezes rady woj. Paciorkowski. Po powitaniu gości, kolejno złożyli sprawozdania z dokonanych prac w roku budżetowym 1932-33. Z działalności zarządu — **prezes A. Erbe,** kasowe — skarbnik **P. Hempel,** techniczno - wyszkoleniowe — insp. **J. Plebanek** i komisji rewizyjnej — **K. Kędzierski.**

Po sprawozdaniach rada wojewódzka jednogłośnie, przy rzęsistych oklaskach, wyraziła obecnemu zarządowi absolutorjum z podziękowaniem za dotychczasową efektywną pracę na polu pożarnictwa w województwie kieleckiem.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia preliminarza budżetowego na 1933/34 rok budżetowy, oraz planu prac zakreślonego przez zarząd wojewódzki w ramach tegoroczn. budżetu. Nad preliminarzem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której kolejno zabierali głos przedstawic. związków powiatowych, członkowie zarządu wojewódzkiego i referenci budżetu.

Budżet został uchwalony w wydatkach 35.030 zł., poczem przystąpiono do uzupełniających wyborów 2-ch członków zarządu wojew. na miejsce wylosowanych i wyboru komisji rewizyjnej na bież. rok budżetowy.

W tajnem głosowaniu zostali wybrani pp.: woj. nacz. bezp. **Wacław Żwirski** ponownie i **starosta Tarnogórski z Buska.**

Do komisji rewizyjnej wybrano **pp.: K. Kędzierskiego, St. Grabińskiego, B. Mozala,** a na zastępców pp.: wiceprez. m. Kielc **Juljusza Potockiego i P. Dąbrowskiego**

PODZIĘKOWANIE

Za dokonanie bardzo niebezpiecznej i poważnej operacji mojej żonie, składam serdeczne podziękowanie **W. Panu d-wi**

A. OLSOWSKIEMU

w Olkuszu, oraz WPanu d-wi LUBIENIECKIEMU za asystę: zaś WP. felczerowi WOŹNIAKOWI i zacnej siostrze HELENIE za opiekę.

Władysław Kocyba.

(s) **Wyjaśnienie.** W tytule artykułu o kopalni Helena wkradł się błąd, gdyż zamiast „Skończyć z samowolą dyrektorów kop. „Baśka“ winno być „Skończyć z samowolą dyrektorów kop. „Helena“.

POLSKA MACIERZ SZKOLNA.

Polska macierz szkolna, która od 27-miu lat krzeki polską oświatę, wierna swemu hasłu: „Przez oświatę do potęgi Polski“, mimi niezmiernie ciężkich warunków finansowych obecnie prowadzi 51 szkół powszechnych, 15 szkół średnich i 50 szkół zawodowych. Do szkół tych uczęszcza 9.550 młodzieży. Prócz tego P. M. S. prowadzi 29 burs, 47 ochronek i 28 domów oświatowych dla 2.610 młodzieży; 312 bibljitek i 502 czytelni-świetlic i t. d.

Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego polska macierz szkolna w 1932 r. prowadziła 19 bibljotek i 11 świetlic-czytelń. Wygłoszono 202 odczyty, w których wzięło udział 18.468 słuchaczy W całym powiecie na cele oświatowe zebrano i wydatkowano 45.623 zł. 61 gr.

W Zawierciu koło polskiej macierzy szkolnej prowadzi dwie szkoły zawodowe, wydając na ten cel około 30.000 zł. rocznie.

Z CZELADZI.

(c) **Usiłowanie samobójstwa.** Wczoraj w godzinach popołudniowych obok cmentarza żydowskiego rzucił się pod tramwaj 27-letni Jan Szorn (Bytomska 4). Ciężko poturbowanego Szorna przewieziono do szpitala. Przyczyny targnięcia się na życie nieustalone.

Z DĄBROWY.

(d) **Z życia legjonu młodych w Strzemieszycach.** Komenda legjonu młodych w Strzemieszycach urządza dziś o godz. 7 wiecz. zbiórkę celem wybrania delegatów na kongres, który odbędzie się dnia 3 maja w Poznaniu.

Do podkomisji zostali delegowani: kom. Sietracki, p. T. Jędrzejowski i M. Feldman.

(d) **Dokąd dziś pójdziemy.** Towarzystwo muzyczne w Dąbrowie urządza dziś w sali resursy miejscowej wieczór operetkowy. Odegrane zostaną dwie operetki Offenbacha: „Piosenka p. Fortunata“ i „Jagusia płacze — śmieje się Jaś“. Wykonawcami poszczególnych ról będą będą członkowie chóru i orkiestry towarzystwa pod dyr. prof. K. Guzikowskiego. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Z towarzystwa pań św. Wincentego a Paulo.** W tych dniach odbyło się likwidacyjne zebranie komitetu zabawy, urządzonej w sali Resursy TAZ w dniu 22 bm. na rzecz twa św. Wincentego a Paulo. Stwierdzić należy, że impreza ta udała się nadzwyczaj dobrze, albowiem mimo ciężkich czasów czysty dochód wyniósł zł. 548 gr. 23, który komitet przekazał do kasy t-wa św. Wincentego a Paulo.

(z) Z rady przybocznej. Onegdaj pod przewodnictwem komisarza Langerta odbyło się posiedzenie rady przybocznej. Po przyjęciu protokułu z ostatnie go posiedzenia dokonano wyboru członka komisji poborowej w osobie wicekomisarza J. Berndta, a na zastępce p. Windmana. Następnie zaopiniowano zlikwidowanie taboru konego miejskiego zakładu elektrycznego, oraz zmiane 1 pary koni miejskich, które jako niezdatne do pracy postanowio no sprzedać, zaś ich miejsce zakupić no wą parę koni. Uchwalono statut o poborze podatku od zabaw publicznych rozrywek i widowisk. W uchwalonym statucie wprowadzono szereg ulg, dla niektórych rodzai imprez. Uchwalono prowizorjum budżetowe na maj, umorzono kilku osobom koszty leczenia, oraz zatwierdzono kilka planów budo wlanych i parcelacyjnych.

—oOo—

Z OLKUSZA.

(ol) Osobiste. Dyrektor szkoły rolni czej sejmikowej w Trzyciążu inż. Jerzy Grabowski, przeszdł na stanowisko wi zytatora szkół rolniczych kuratorjum krakowskiego. Dyrektorem szkoły w Trzyciążu mianowano dotychczasowego profesora tej szkoły, inż. Kulbackiego.

—oOo—

OCHOTNICZA STRAŻ OGNIOWA W WOLI KALINOWSKIEJ POD OJCOWEM.

Z inicjatywy kierownika szkoły p. Franciszka Chyli zorganizowana została w Woli Kalinowskiej pod Ojcowem ochotnicza straż ogniowa. Przy wydatnej pomocy materjalnej leśnicze go z Kolęcina p. Gołębiowskiego wybu dowana została remiza.

W dn. 17 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie remizy, aktu poświęcenia dokonał proboszcz parafji Sąspów ks. Jabłoński. W uroczystości wzięło udział kilka okolicznych straży ogniowych i liczna miejscowa ludność. Przemówienia wygłosili ks. Jabłoński, leśniczy p. Gołębiowski i naczelnik straży ogniowej ze Skały. Następnie odbyła się defilada oddziałów straży. Uroczystość zakończona została zabawą taneczną.

—oOo—

(ol) P. O. W. w Sławkowie. W tych dniach rozpoczęła swą pracę POW w Sławkowie, której zarząd stanowią: pp. Lucjan Chmielewski — komendant placówki, Henryk Goniewicz — sekretarz i Cyryl Piasecki — skarbnik.

Święto 3 maja w Zagłębiu.

Uroczystości powiatowe w Będzinie.

Pod przewodnictwem wicestarosty Izydorczyka odbyło się onegdaj w sali starostwa w Będzinie or ganizacyjne zebranie powiatowego komitetu obchodu święta 3 maja, w którym wzięło udział około 40 osób.

Po krótkiej dyskusji do prezydjum komitetu wykonawczego zostali wybrani: starosta J. Boxa — prze wodniczący, inż Frycz wiceprzewod niczący i dr. Jarzębowski sekretarz.

W skład komitetu wykonawczego weszli wszyscy przedstawiciele obecni na zebraniu oraz te instytucje, związki, itp, które zgłoszą jeszcze swój akces do komitetu.

Poza tem omawiano sprawę pro gramu uroczystości. Postanowiono również, że program uroczystości jaki odbędzie się w Będzinie będzie programem uroczystości powiatowych.

Nabożeństwo w tym dniu, jeśli dopisze pogoda odprawione zostanie na dziedzińcu koszar 23 p. a. l. Uroczyste nabożeństwo celebrować będzie ks. biskup Kubina. Po nabo żeństwie odbędzie się defilada.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że w dniu 3 maja, 23 p. a. l. obchodzić będzie swoje święto pułkowe, które zapowiada się bardzo uroczyście.

Banda cyganów -- włamywaczy

grasowała na terenie powiatu będzińskiego.

Na terenie gminy Ożarowice pow. będzińskiego w ostatnich kil kunastu dniach dokonano szeregu mniejszych lub większych kradzieży z włamaniem. Banda złodziei grasował przeważnie w nocy, potem ulatniała się w okoliczne lasy. Według opowiadań tamt. ludności, bandę nieuchwytnych złodziei tworzyli cyganie, którzy, jak zwykle zajmowali się również wróżeniem z kart, lub pobielaniem rondli.

Policja sączewska powiadomiona o dokonaniu kradzieży wszczęła za złodziejami energiczny pościg, który oczywiście uwieńczony został pomyślnym wynikiem.

Bandę złodziei - cyganów po dwuch dniach przyłapano we wsi o 70 klm. od pow. będzińskiego.

Do bandy należeli: M. Majewski, Ożarowski vel Kaziorowski, Fr. Burjański, Fr. Kudła, J. Bałasza, H. Burjański i J. Biłasz II.

Większość skradzionych rzeczy odebrano i zwrócono poszkodowanym.

Elegancki kryminał

dla meksykańskich pań morderczyń

Do kolekcji więzień północnoamerykańskich, w których mordercy mają nieledwie łazienki przy swych celach, dochodzi jeszcze jeden „kryminał wzorowy" — tym razem w Meksyku i tylko dla pań.

Damy te, zasądzone przez sądy za oszustwa, zabójstwa rodzonych dzieci i mężów, za handel żywym towarem, bezprawne wykonywanie poronień itd. mają zapewniony w kryminale nowożytny komfort — czytelnia gazet, wieczornice swobodę ruchów, prowadzenie kuchni we własnym zawodzie. W każdej celi radjo.

Szczytem zaś tolerancji jest dozwolenie kryminalistkom „dobrze się sprawującym" — na przyjmowanie mężów i narzeczonych we własnych celach — buduarkach.

(k) W sprawie gminy Sławków. Zapowiedziane na wczoraj zebranie gromadzkie w Sławkowie, w psprawie wypowiedzenia się ,czy gmina pozosta nie samodzielną ,lub przyłączoną do gminy sławkowskiej, odłożone zostało do niedzieli, dnia 30 bm.

(ol) Krwawa awantura dwuch Władysławów. Mieszkańcy Olkusza Władysław Łaskawiec i Władysław Noga po przyjacielskiej libacji, pobili się onegdaj na ulicy 3 maja w Olkuszu obak stacji do krwi. Przyjacielom poszło o resztę z banknotu na wódkę, da nego przez Nogę. Skutek awantury by taki, że więcej poturbowanego z wybitemi zębami Nogę, musiano odwieźć do szpitala olkuskiego .

(ol) Nagły zgon. Na targu w Pilicy zmarł nagle handlarz nabiałem ze wsi Mitręga, gm. Łazy pow. zawierckiego, 40-letni Aleksander Zmuda. Jak orzekł miejscowy lekarz, dr. Modliński, Zmu da zmarł na anewryzm serca.

(ol) Koło polskiego t-wa tatrzańskie go. Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie koła p. t. t. pod przewodnictwem adwokata Cybulskiego, prezesa oddziału tej organizacji z Kielc.

Po zapoznaniu się ze statutem towarzystwa, zebrani powzięli uchwałe utworzenia koła w Olkuszu z prawem rozszerzenia działalności na cały powiat.

Do zarządu koła powołano: pp. St. Podsiadło, referenta starostwa (jako przewodniczącego), St. Lipkę — sekretarz Jana Kanię — sekretarz i skarbnik). Członkowie zarządu: pp. ks. dr. Piskowicz i dyrektor Majewski.

M. in. uchwalono poczynić starania w ministerjum kolei o zaliczenie st. Sławków, Bukowno, Rabsztyn i Wolbrom do rzędu stacyj dojazdowych turystycznych z uwagi na charakter let niskowy tych miejscowości.

(ol) Kontrola ubezpieczeniowa. Na teren powiatu olkuskiego kasa chorych w Sosnowcu wysłała 12 kontrolerów, celem zbadania. czy wszystkie zakłady, firmy i przedsiębiorstwa, ubezpieczyły swoich pracowników w K. Ch. Kontrola obejmie nawet domy prywatne.

—oOo—

NOWY REKORD SZYBKOŚCI.

Major Mario Bernasconi dokonał lotu na hydroplanie nad jeziorem Garda. Osiągnięta przez lotnika włoskiego szybkość wynosi 434 mile ang. na godzinę jest to pobicie rekordu oficjalnego dokonanego przez lotnika angielskiego kpt. Stainfortha, który osiągnął na swoim hydroplanie szybkość 406 75 mil ang. na godzinę.

Umarli wstają z grobu...

POWIEŚĆ. 60

Manewr ten nie uszedł uwagi pana de Challins i dowiódł mu, o ile Gabrjela miała słuszność.

— Słucham cię, Raulu nietylko z uwagą, ale sercem całem — rzekła pani de Brennes.

— Rzecz to nader prosta.... — mówił Raul całkiem naturalnym to nem. Jestem w położeniu niezależnem... wkrótce obejmę majątek, kto rego cyfra o wiele przewyższa moją ambicję i moje nadzieje... Czy nie zdaje się pani, że byłoby rozsą dnie ożenić się?

Leonidzie serce biło gwałtownie.

Niema wątpliwości, wkrótce zostanie wicehrabiną de Challins i miljonerką.

— Istotnie to byłoby bardzo roz sądnie! — odpowiedziała margrabi na. — Radzę ci z całej duszy, mój Raulu, ażebyś jaknajprędzej przyprowadził do skutku to mądre posta nowienie... Ażeby zająć w świecie miejsce godne nazwiska, które nosisz, powinieneś kobietę postawić na czele twego domu.

— Tak właśnie myślałem i z góry byłem przekonany, że mogę liczyć na słowa zachęty z ust pani... Otóż mój dług zapłacony, to jest obiecane przezemnie zwierzenie...

Leonida, dotknięta złem jakiemś przeczuciem, zadrżała.

— Czy to wszystko? zawołała.

— Tak jest, pani, to wszystko.

— Ależ — zauważyła pani de Brennes — słuchając pana, zdawało by się, że tu chodzi o jakiś mglisty, oddalony projekt.

— Nie, pani... Postanowienie mo je jest stanowcze, nieodwołalne.

— Czy zarówno, jak postanowie nie i wybór uczyniony? — wyjąkne ła margrabina drżącym głosem.

— Tak pani.

— Czy nie będzie niedyskretnem zapytać się, czy wybór pański padł na osobę nam znaną?

Leonida i jej matka przestały oddychać.

— Pytanie nie jest bynajmniej nie dyskretnem... — rzekł Raul z uśmiechem — chodzi o osobę, której panie nie znacie.

— Pani de Brennes uczuła krew stygnącą w żyłach. Spadła z wysokości!

— O osobie, która zasługuje zarówno na miłość jak i szacunek — mówił dalej Raul. Kocham ją od dawna... lecz zmuszony byłem czekać, zanim zostałem w zupełności panem samego siebie.

Słowa te Raula nie pozostawiały żadnej nadziei. Matka i córka obie powstały.

— Mój drogi chłopcze — rzekła margrabina z widocznym przymusem życzę ci. aby twój wybór zapewnił ci szczęście.

— Zapewni mi je niezawodnie! — odrzekł Raul z rozjaśnioną twarzą — mam silną wiarę.

— Wierzy się zawsze temu, czego się pragnie — rzekła Leonida su chym tonem. — Niech Bóg ustrzeże pana od zawodu!

— Dziękuję pani. że mi tego życzysz... — odpowiedział młody ozło wiek, kłaniając się.

Zrozumiał, że wizyta zbyt długo już trwała i opuścił dom przy uli cy Saint Dominique, nie zobaczyw szy Gabrjeli. Ani matka, ani córka kroku nie zrobiły, aby go odpro wadzić.

— No i cóż na to powiesz? — za pytała pani de Brennes Leonidy, szarpiącemi palcami rozdzierającej chusteczke.

— Powiem, że Raul jest głupcem który zakochał się w jakiejś intrygantce, a my byłyśmy bardzo naiwne, sądząc, że on o mnie myślí! Nie sądź matko, żebym żałowała tego pana, ale szkoda mi tej pozycji, o której marzyłam, jakiej nigdy nie osiągnę... nigdy... nigdy...

— Kto wie?

— Ja wiem i ty wiesz także. no ja matko... Mężczyźni, mający miljony, nie żenią się z pannami bez posagu! Zamyślałam olśnić Paryż. a z tych świetnych marzeń spadam w miernotę, niedostatek prawie! Wszelka nawet nadzieja szczęścia znikła już dla mnie! Ach! ten Raul, jak ja go nienawidzę! Gdybym mogła zemścić się nad nim!

Leonida zalała się łzami gniewu, wyszła z salonu, trzaskając drzwia mi i udała się do swego pokoju.

Garbjela znajdowała się tam.

Widząc twarz straszniе zmienio ną i zyźle otarte w oczach pani de Brennes, domyśliła się, że Raul rozwiał przywidzenia i złamał na dzieje tych kobiet. Wiedząc, że Leonida nie ma serca, żyje tylko dla zbytków i próżności ,nie mogła jej żałować Boleść jej jednakże nie radowała jej.

— Zostaw mnie samą! — rzekła Leonida rozkazującym tonem.

Gabrjela wyszła ,nie mówiąc ani słowa.

Panna de Brennes jak tylko została sama ,puściła wodze wybuchom gniewu, nie bez trudu dotych czas powściąganego.

— A ,więc oszukałam się! padłam ofiarą własnej pomyłki! — rzekła prawie głośno. — Żeni się i śmiał mi to powiedzieć! Kocha inną, a ja jestem porzucona, pogardzona, odepchnięta! Głupiec, lotr, nędznik!

d. c. n.

Ulgi i odroczenia służby wojskowej.

Na podstawie źródeł miarodajnych komunikujemy wszystkim zainteresowanym, że prawa do uzyskania odroczeń terminu służby wojskowej przysługują nietylko młodzieży odbywającej studja teoretyczne, ale także tym wszystkim, którzy odbywają studja praktyczne, a więc np. kształcącym się praktycznie rzemieślnikom — terminatorom.

Kto chce uzyskać tego rodzaju odroczenie, winien złożyć do władzy administracyjnej odpowiednie podanie, zaopatrzone w zaświadczenie: komisji poborowej, że uznany został za zdolnego do służby wojskowej ,oraz zaświadczenie zakładu, w którym odbywa praktykę.

Podania tego rodzaju muszą być złożone w 14 dni po uznaniu petenta za zdolnego do służby wojskowej — względnie w terminie 4 tygodni od chwili, w której petent dowiedział się o okolicznościach, uzasadniających odroczenia.

Takie same terminy obowiązują tych, którzy chcą uzyskać odroczenie służby, z tego tytułu, iż są jedynymi żywicielami rodziny, jak również z tytułu odziedziczonego gospodarstwa rolnego.

Wszyscy ci, którzy już z odroczenia korzystają, a pragną przedłużyć termin odroczenia ,jak również ci, którzy chcą korzystać z 5 miesięczynch ulg służby wojskowej — winni złożyć odnośne podania najpóźniej do dnia 1 lipca 1933 r.

——oOo——

O POMNIK Ś. P. PR. ŻWIRKI I Ś. P. INŻ. WIGURY.

W Brnie Morawskiem odbyło się posiedzenie przedstawicieli Aeroklubu Czeskosłowackiego i Aeroklubu Morawskiego w sprawie budowy pomnika bohaterskich lotników polskich, ś. p. Żwirki i ś. p. Wigury.

Komitet uchwalił wznieść pomnik wspólnym kosztem obu Aeroklubów. Koszt budowy wyniesie około 140 000 k. cz. Odsłonięcie pomnika odbędzie się w dniu 10 września rb., tj. w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci lotników. Tegoż dnia odbędzie się w Brnie zlot lotników słowiańskich. Ponadto w dniach 8 i 9 września, zorganizowany będzie w Brnie wielki meeting, w którym wezmą udział lotnicy polscy, jugosłowiańscy i rumuńscy.

——oOo——

REWOLTA NAUCZYCIELI W CHICAGO.

Pięć tysięcy nauczycieli szkół powszechnych, którzy od dłuższego już czasu nie otrzymywali pensji, utworzyło pochód demonstracyjny przez ulice Chicago, wtargnęło do dzielnicy bankowej, tam osaczył ten tłum trzy wielkie banki Central Trust Corporation. Wzburzeni nauczyciele wtargnęli do lokalów bankowych ,usunęli przemocą urzędników z ich miejsc, okupowali lokale i zagrozili ,iż będą tak czynić codzień, dopóki nie otrzymają zaległej należności.

Komuniści zawierccy
przed sądem okręgowym w Sosnowcu

W sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się wczoraj proces przeciwko 8-miu czołowym działaczom komunistycznym z Zawiercia.

Ogólnie wiadomo, że Zawiercie jest miejscowością, w której komuniści, korzystając z rozgoryczenia bezraobotnych, największą ożywili działalność. Ledwie z końcem 1931 roku zlikwidowano komitet dzielnicowy Z. M. K. i K. P. P. wraz z komórkami, już w początkach 1932 roku zjawili się na terenie Zawiercia dwaj agitatorzy, którzy zorganizowali nową jaczejkę. Działalność nowej placówki komunistycznej ujawniła się jak zwykle w rozrzucaniu ulotek, wywieszaniu sztandarów itp. Wkrótce policja była na tropie agitatorów.

Z poufnych źródeł dowiedziano się bowiem, że jednym z nich był niejaki Gutman, który świeżo opuścił więzienie po odbyciu kary za komunizm i wciągnął do „roboty“ 26-letniego Leona Hamerskiego z Zawiercia (Słowackiego 16). Dowiedziawszy się o skłonnościach Hemerskiego do partji, Gutman powitał go na ulicy słowami: „Towarzyszu, czas przystąpić do pracy!“ Hamerski nie był pewny, czy nie ma do czynienia z prowokacją, lecz Gutman go przekonał.

W imię wypowiedzianego hasła Gutman skomunikował się z niejakim Landauem, uczniem VIII klasy gimnazjum żydowskiego w Częstochowie, który agitował wśród młodzieży Zawiercia pod pseudonimem „Janek“, wygłaczając odczyty o „komunie paryskiej“.

Niebawem na gruzach zlikwidowanych jaczejek, powstała nowa w składzie czterech osób. mieszkańców Zawiercia. Należeli do niej: Bronisław Kuta, lat 21 (Wesoły Świat), pełniący funkcję technika, Stefan Stańczyk, lat 21 (Szeroka 19), sekretarz komórki, Piotr Kucyper, lat 24 (Tylna 23), skarbnik oraz Hamerski, który nie miał określonej funkcji. Komórkę tę obsługiwał technik komitetu dzielnicowego Z. M. K. Lucjan Rokicki (Zawiercie Szeroka 7), mając do pomocy 24-letniego Zygmunta Etrykę z Goszczy (pow. Miechów), który miał za zadanie wypisywanie na murach i płotach hasła komunistyczne oraz dwóch kolporterów bibuły 25-letniego Icka Zolera (Zawiercie, Piłsudskiego 21) i 21-letniego Mordkę Sztybla (Zawiercie, Porębska 1), który równocześnie był dzielnicowym młodzieży żydowskiej i znany był im pod pseudem „Brzeski“.

Dla zmylenia czujności policji, członkowie komórki zbierali się koło kina „Stella“ w Zawierciu, gdzie omawiali swe sprawy i otrzymywali dyspozycje. Jak się później okazało, członkowie nowej jaczejki, nie traktowali powierzonych im czynności zbyt ideowo. Sam technik Kuta w obawie przed „wsypą“ wyrzucił cały stos bibuły na pole za miastem, a Stańczyk przeznaczoną mu do kolportażu literaturę ulokował w dole kloacznym.

Pewnego poranka nastąpiły aresztowania. Ośmiu działaczów znalazło się pod kluczem.

Brakowało jedynie starego sprysciarza Gutmana i Landaua, którzy czując chwiejny grunt pod nogami zbiegli prawdopodobnie zagranicę. Poszukiwania i listy gończe nie dały rezultatu.

Wczoraj zatem zasiadło na ławach oskarżonych tylko owych osiem zbałamuconych przez zbiegłych agitatorów ofiar.

Na rozprawę powołano około 20 świadków. Przewodniczy rozprawie sędzia okręgowy Sadkowski, oskarża prok. Dryjski, bronią adwokaci Krzemuski, Kuchta, Eibenschutz, Landau, Kon i Neufeld.

Wyrok zapadnie 12 maja br.

Jak wygrać na loterji?
Czy można przewidzieć kaprysy fortuny?

Na loterji zawsze wygrywa ktoś inny“ tak brzmi pełne goryczy zdanie pesymistów. A mimo to zawsze na dnie duszy tli się jakaś iskierka nadziei, że właśnie w drodze wyjątku tym kimś innym“ będę ja.

Wszystkim wiadomo, że co pewien czas zjawiają się t. zw. matematycy loterji t. p. ludzie, którzy na podstawie specjalnych wyliczeń, przewidują który numer ma szanse wygrania.

Opowiadano mniej więcej przed stu laty cuda o pewnym Niemcu z Würzburga, który postępując zgodnie ze swemi wyliczeniami, jedenaście razy zdobył główne wygrane loterji, a dwukrotnie rozbił bank w Monte Carlo.

Umierając, zabrał swą tajemnicę do grobu, a na kartce zostawił tylko zdanie: „Fortuna jest zmienna, jak kobieta“.

Po nim zwrócił na siebie uwagę Włoch Gnulo Casa. Wygrywał tak często na loterji (było to w czasach, gdy loterja istniała we Włoszech; obecnie jest, jak wiadomo, zabroniona) że publiczność przestała kupować bilety, w przekonaniu, że i tak wygra Casa. Trwało to tak długo, dopóki „szczęściarz“ nie dostał się do więzienia za karciane długi.

Należy pamiętać o tem, że t. zw. „szczęśliwe numery“ w istocie nie istnieją i że można tylko zrobić rachunek ,oparty na zasadzie prawdopodobieństwa ,ale nie całkiem pewny.

Okultyzm, prorocze sny o liczbach, przeczucia — to droga ogromnie śliska...

Czemu człowiek i zwierzę płacze
Płacz bez łez i śmiech ze łzami

Medycyna zajmuje się ostatnio poważnie przyczynami płaczu, a raczej przyczynami łez ludzkich. Wiadomo, że można ronić łzy ze śmiechu, a płakać bez łez. Istnieją ludzie skłonni do częstego płaczu: tacy, którzy płaczą rzadko, a co najdziwniejsze i tacy, którzy są „psychicznie“ całkiem niezdolni do płaczu.

Łzy mogą być wywołane całkiem fizycznemi przyczynami, jak dostanie się obcego ciała do oka, podrażnienie „parasympatyczne“, jakie bywa przy chorobie morskiej; istnieje nawet trucizna, która zastrzyknięta wywołuje potoki łez.

Łzy nie mają więc wyraźnego związku z przejściami natury psychicznej: w każdym razie, niezawsze. Niekiedy, smutne okoliczności wywołują u nerwowych właśnie śmiech.

A jak się dzieje ze zwierzętami? Prof. Brandes, który dokonał licznych obserwacyj po ogrodach zoologicznych, twierdzi, iż istnieją u zwierząt trojakie gruczoły utrzymujące wilgoć w gałce ocznej. Tylko małpy i nietoperze mają jeden gruczoł łzowy i rzadko wydziela on łzy. Profesor miał orangutanga, który płakał często, ale bez łez.

Łzy są zresztą świetnym środkiem dezynfekcyjnym: rozpuszczają niektóre bakterje. Jedna łza może unicestwić miljony mikrobów.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE I KOLARSKIE W BĘDZINIE.

Dorocznym zwyczajem sekcja sportowa komitetu obchodu święta narodowego 3 maja w Będzinie urządza w dniu tym o godzinie 14-ej na boisku 23 p.a.l. zawody lekkoatletyczne.

Przewdziane są następujące konkurencje:

Pięciobój: 1) skok w dal, 2) rzut oszczepem z dowolnej ręki, 3) 100 mtr. 4) rzut dyskiem z dowolnej ręki, 5) 1000 mtr. bieg.

Konkurencje indywidualne: 1) rzut granatem, 2) bieg 400 mtr., 3) pchnięcie kulą, 4) skok wzwyż, 5) skok o tyczce, 6) woltyżerka.

Niezależnie od tego odbędzie się 50-kilometrowy bieg kolarski o godzinie 13-ej. Start — koszary 23 p.a.l.

Dla zwycięzców sekcja sportowa przeznacza piękne nagrody, żetony i dyplomy.

Wstęp na zawody bezpłatny.

Zawodnicy, którzy pragną wziąć udział tak w zawodach lekkoatletycznych jak i w biegu kolarskim, winni zgłosić swój udział najpóźniej do dnia 2 maja godz. 12-ta u przewodniczącego sekcji **porucznika Sztranca** — koszary 23 pal względnie u **p. Tadeusza Hercholda** — magistrat pokój Nr. 6, tel. 7-43.

OTWARCIE KORTU TENISOWEGO W CZELADZI.

W tych dniach został oddany do użytku publicznego kort tenisowy w parku miejskim w Czeladzi.

Sekcja tenisowa przy klubie młodzieży im. marsz. J. Piłsudskiego w Czeladzi rozpoczęła treningi do spotkań wiosennych z przeciwnikami, z Zagłębia i Górnego Śląska.

NIEDZIELNE MECZE LIGOWE.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące spotkania ligowe:

w Warszawie „Legja“ — 22 p. p., w Łodzi — Ł. K. S. — Czarni, Pogoń — Warszawianka we Lwowie.

W grupie zachodniej Podgórze — Garbarnia w Krakowie i Warta — Wisła w Poznaniu.

HUMOR.

NAJLEPSZY DOWÓD.

Adwokat: Nie wierzę w to, że jest pan niewinny.

Morderca: Jeżeli mój własny adwokat nie wierzy, że nie jestem niewinny, to niedobrze. Czem to panu udowodnić? Przyprowadzę panu świadków.

Adwokat: Nie. przynieś pan tysiąc złotych.

JEDYNY RATUNEK.

Lekarz: Pani małżonek jest poważnie chory. Grozi mu choroba nerwowa.

Pani Krzykaczek: Co!? Mój mąż ten żelazny człowiek ,ma słabe nerwy? To dla mnie już wielka niespodzianka, to poprostu mowę tracę!

Lekarz: O ile pani straci mowę — mąż jej z pewnością wyzdrowieje.

BILANS

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Kieleckiego w Kielcach na dzień 31 grudnia 1932 roku

AKTYWA		PASYWA	
1. Kasa i sumy do dyspoz. w Bankach Państ. i Komun.	292.822.45	1. Kapitał zakład. fundusze zasobowe	115.564.12
2. Papiery wartościowe własne	95.049.70	2. Wkłady na książeczki r-ki czekowe i bieżące	1.318.170.55
3. Weksle zdyskontowane i pożyczki	1.363.4[illegible].19	3. Redyskonto	245.157.—
4. Ruchomości	8.773.20	4. Kredyty udzielone Kasie przez B. Państwowe	143.[illegible]13.—
5. Różne	89.1[illegible]9.10	5. Różne	26.87[illegible].13
		Zysk za 1932 r.	1[illegible].84
	1.849.218.64		1.849.218.64

Obwieszczenie

Komornik Sądu grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego Jan Chrząstowski, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy 1-go Maja pod nr. 12, na zasadzie art. 602, 603 i 604 K. P.C. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Dnia 10 maja 1933 roku, w 1-szym terminie ,o godzinie 11.30 w Sosnowcu, przy ulicy Małachowskiego pod nr. 9 — składających się z ruchomości, domowych ,oszacowanych na zł. 510.

Dnia 10 maja 1933 roku, w II-gim terminie, o godzinie 10 w Sosnowcu, przy ulicy Zugmunta pod nr. 5 — składających się z motoru elektrycznego, oszacowanego na zł. 1200.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanymi adresami w dniu licytacji.

Komornik rewiru II-go
JAN CHRZĄSTOWSKI.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dabrowskiem, Sp. Akc. w Sosnowcu,

niniejszem podaje do wiadomości Szan. Odbiorców prądu, **że w niedziele, dn. 30 kwietnia rb. wyłączony będzie prąd w dzielnicach m. Sosnowca: Środuli i Konstantynowie** na przeciąg czasu od 8-ej rano do 3 ej popołudniu.

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU telefon 2-03

NA SATURNIE ←

W niedzielę, 30 bm. o godz. 5 ej popoł. i 8.30 wiecz.

Humor krzepi

wielka rewja w 2 częściach, 20 obrazach

Ceny miejsc od 70 gr. do 3 zł. łączn z dopł.

Kino-Teatr PALACE

Od czwartku 27 kwietnia rb. wielki podwójny program!

Pieśń Trubadura

W roli głównej jedyny godny następca **Rudolfa Valentino Don Jose Mojica**, wspaniały tenor olśni wszystkich doskonałą grą i potęgą głosu.

II obraz **Pozwólcie nam żyć**

Najbardziej oryginalny ze wszystkichfilmów egzotycznych.

ANONS: Od poniedziałku 1-go maja **Krew Cygańska (Carmen)**

I TY

możesz stać się MILJONEREM

kupując los I Klasy 27 Loterji w Szczęśliwej Kolekturze

W. KAFTAL i S-ka

KATOWICE, ul. Św. Jana 16 — P. K. O. 304.761

Niebywała w dziejach Loterji wygrana **1.000 000 Złotych**

padła w ostatnim dniu ciągnienia 26 Loterji U NAS!

Ceny losów; 1/1 40,— zł. 1/2 20,— zł. 1/4 10,— zł.

Zamówienia listowne załatwiamy odwrotnie.

CIĄGNIENIE ROZPOCZYNA SIĘ 18 MAJA B. R.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

NIEODWOŁALNIE OSTATNIE DNI

POD TWOJĄ OBRONĘ

Doceniając wartość i znaczenie wyświetlanego obrazu Zarząd Kina dla umożliwienia obejrzeniu obrazu najszerszym warstwom społeczeństwa redukuje ceny miejsc do minimalnych stawek. **Parter dla wszystkich 25 groszy**
Balkon II „ 54 grosze

Kino Zagłębie zaszczyci swoją obecnością Jego Ekscelencja Ks. Biskup KUBINA

Początek o godz. 3 pp.

UWAGA: Dla szkół przyprowadzających dzieci na 1 seans o godz. 3 zastosowana będzie jeszcze specjalna zniżka Informacje Telefon 6 58

KINO EDEN SOSNOWIEC Deblińska 4 tel. 10-95.

DZIŚ SENSACYJNA PREMJERA!

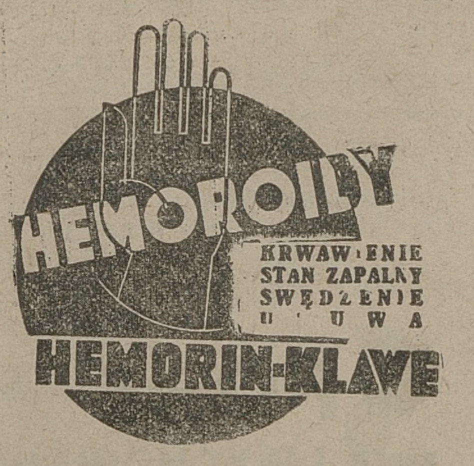
Dreszcze emocji! Napięcie!

Niezapomniany „Frankenstein — Boris Karlof w nowym niesamowitym filmie p. t.:

Dr. FU -- MANCZU

Ani Frankenstein ani Dr Jekyl i Mr. Hyde nie dali tyle amocji.

Następny program NOCNE SĄDY Następny program



Ofiary.

Dług w sumie zł. 20 nie przyjęty przez p. M. Królika oddaję na bezrobotnych w Sosnowcu H. W. S.

DROBNE OGŁOSZENIA w „Expresie Zagłębia" mają zawsze niezawodny skutek

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM budkę dobrze prosperującą w dobrym punkcie. Wiadomość w Administracji.

WINOROŚLE krzaczaste odmiana francusko - amerykańska doskonale nadające się i wcześnie dojrzewające w naszym klimacie sprzedaje Zembik, Myszków skrytka pocztowa 35.

APARAT do nadawania muzyki z płyt gramofonowych lub przez radjo, nadający się na plażę, sprzedam tanio Sosnowiec, ul. Czysta 7. W. Niepoń.

DOBRA lokata kapitału sprzedam okazyjnie 40 — 60-letni las 8 morgów w Olkuszu. Wiadomość: Drukarnia Udziałowa. Sosnowiec, 3-go Maja 7.

LOKALE

TRZYPOKOJOWE i dwupokojowe mieszkanie z wygodami do wynajęcia zaraz. Sosnowiec. Jagiellońska. administrator. Tel. 11-67.

POSADY I PRACE

POSZUKUJE się zdolnych i solidnych akwizytorów do rozpowszechnienia artykułów pierwszej potrzeby na dogodnych warunkach w Zawierciu. Łazach i okolicy. Zgłoszenia do firmy Ceylon Best, Tea, Częstochowa, Aleja 9

KOMINIARSKIEGO czeladnika wykwalifikowanego poszukuję zaraz oferty z odpisem dyplomu i podaniem warunków nadsyłać Leon Wesołowski Jędrzejów.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

ALEKSANDER SZOPA zgubił świadectwo szkolne 7-mio klasowej szkoły powszechnej Nr. 16.

JĘDRZEJEK BOLESŁAW zgubił świadectwo szkolne z 5-ciu oddziałów szkoły powszechnej w Pekinie poczta Kazimierz.

ZGUBIONO świadectwo przemysłowe 802, książka wojskowa wydana przez P .K. U. Katowice, weksel 300 zł. wystawca Andrzej Bijak żyro Marja Bijak. unieważniam Jan Borek.

ZGUBIONY dowód kolejowy tożsamości Nr. 08967 Czesławy Nowak.

ZGUBIONO kolejowy dowód tożsamości Nr. 033760 Julianny Bijak.

PETRONELA KAMIŃSKA zgubiła książeczkę K. Ch. w Olkuszu, którą unieważnia.

CHWISTÓWNA Marja zgubiła książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

PFEFFER Majer zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

SZTYBELMAN ALTER CHIL zgubił książkę wojskową, wydaną przez P K. U. Częstochowa.

KUŻEJA FELIKS zgubił zaświadczenie wojskowe, wydane przez P. K. U. Będzin.

DZWONEK WŁADYSŁAW zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

Różne

ZEBRANIE właścicieli domów, placów odbędzie się w niedzielę 30 kwietnia, godz. 10 rano, w Sali Rady miasta Dąbrowy.

AUTORA POCZTÓWKI nadanej w dn. 21. IV. 33 upraszam o zgłoszenie się z pełnem zaufaniem w dniu 1. V. 33. o godz. 9 w P. K. U. Sosnowiec, ul. Nowa 11 u zastępcy komendanta.

UNIEWAŻNIAM wypłacony weksel na 200 zł. wystawca Strycha Stanisław Grodziec, ul. Czeladzka Nr. 11.

KRYSZTAŁ

MAM zaszczyt podać do wiadomości Szanownej klijenteli, iż zaopatrzyliśmy sklep w duży wybór nowości. szkła, porcelany, ceny zniżone do 50 proc. Sosnowiec, ul. Modrzejowska 30. Hale Rozwojn.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno - mechaniczny Włodzimierz Niepoń. b. pracownik firm warszawskich i krakowskich Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych. Chronometrów. Repetierów. sztoperów. antyków. zegarków kontrolnych. tachometrów. Numeratorów różnego rodzaju. dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów. Wykonanie solidne Gwarancja trzechletnia.

IGŁY PATEFONOWE zamienia stare na nowe za dopłatą 50 proc. wartości nowych Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń. Sosnowiec, ul. Czysta 7.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.